

Zagrożenia życia ludzkiego w jego fazie początkowej

„Życie ludzkie jest święte i nienaruszalne w każdej chwili jego istnienia, także w fazie początkowej, która poprzedza narodziny. Człowiek już w łonie matki należy do Boga, bo Ten, który wszystko przenika i zna, tworzy go i kształtuje swoimi rękoma, widzi go, gdy jest jeszcze małym, bezkształtnym embrionem, i potrafi w nim dostrzec dorosłego człowieka, którym stanie się on w przyszłości i którego dni są już policzone, a powołanie już zapisane w księdze żywota”.

Jan Paweł II (Evangelium vitae)

Aborcja jest zagrożeniem dla życia ludzkiego w jego fazie początkowej. W świetle współczesnej nauki już nikt nie może mieć wątpliwości, że życie ludzkie zaczyna się w momencie poczęcia. Trzeba ciągle przypominać słowa Jana Pawła II, że przerywanie ciąży jest szczególnie odrażającą zbrodnią, świadomym i bezpośrednim zabójstwem istoty ludzkiej, najbardziej niewinnej, jaką w ogóle można sobie wyobrazić (*Encyklika Evangelium Vitae*, 58). Ludzie, którzy temu zaprzeczają, są albo wyjątkowymi ignorantami albo, jak pisze Ojciec Święty – *„ich sumienie...nazywając zło dobrem, a dobro – złem weszło już na drogę niebezpiecznej degeneracji ślepoty moralnej”* (*Encyklika Evangelium Vitae*, 24).

Aborcja uderza w moralność człowieka, niszczy, rujnuje i degeneruje podstawową komórkę społeczną jaką jest rodzina.

Ważnym przesłaniem wielu pielgrzymek Ojca Świętego była obrona życia. W homilii wygłoszonej w Kaliszu powtarzał za Matką Teresą *„Jeżeli matce wolno zabić własne dziecko, cóż może powstrzymać ciebie i mnie, byśmy się nawzajem nie pozabijali?”*. I dramatycznie wołał: *„Naród, który zabija własne dzieci, jest narodem bez przyszłości”*.

Odbierając w 1979 r. Pokojową Nagrodę Nobla, Matka Teresa wypowiedziała znaczące słowa na temat aborcji. *„Aborcja jest największym*

zagrożeniem dla pokoju w świecie. Każde życie jest życiem Boga w nas. Nienarodzone dziecko ma w sobie życie Boga. Nie mamy żadnego prawa, by je niszczyć, jakichkolwiek użylibyśmy do tego środków. (...) Dziecko jest zawsze darem Boga (Miłujcie się, nr 4-2003)”.

Matka Teresa z Kalkuty uważała, że: ”Aborcja zabija pokój, miłość i godność rodzinną. Dlatego tak ważna jest jednocząca siła rodzinnej modlitwy. (...) Aborcja niszczy, zabija. Każde dziecko jest stworzone przez Boga i przeznaczone do wielkich spraw. Dziecko ma prawo do życia (Testament Matki Teresy z Kalkuty, Verbinum, Warszawa 1998)”.

Oprócz aborcji chirurgicznej istnieje również aborcja za pomocą pigułki wczesnoporonnej. Producent pigułki RU-486 jest kontynuatorem producenta cyklonu B, gazu, którym dokonywano ludobójstwa w obozach koncentracyjnych III Rzeszy. Pigułka RU-486 jest środkiem poronnym. Nie zapobiega ciąży, lecz niszczy poczęte życie ludzkie. Aborcja dokonana za pomocą tej pigułki zabija dziecko do 63. dnia ciąży. Dziecku na tym etapie rozwoju bije już serce, pracuje mózg. Pojawiają się pierwsze odruchy nerwowe, tworzą się mięśnie i szkielet. Na twarzy dziecka można rozróżnić oczy, uszy, nos i wargi. W przypadku aborcji poprzez zażycie RU-486 odpowiedzialność w większym stopniu spoczywa na kobiecie niż na lekarzu, poza tym kobieta ma kontakt ze zwłokami dziecka.

Innym jeszcze zagrożeniem życia ludzkiego w jego fazie początkowej jest wkładka wewnątrzmaciczna (tzw. spirala, sprężynka, IUD), która niszczy poczęte życie ludzkie. Wkładka domaciczna nie jest środkiem antykoncepcyjnym ponieważ nie zapobiega poczęciu, lecz środkiem wczesnoporonnym niszczącym poczęte życie ludzkie.

Aborcja nie tylko niszczy życie poczętego dziecka, ale także zdrowie a czasem życie matki. Badania naukowe pokazują, że aborcja nie tylko niszczy dziecko, ale pozostawia silne ślady w psychice kobiety, jej partnera, a także na lekarzu i pielęgniарce.

Innym zagrożeniem życia ludzkiego w jego fazie początkowej jest spożywanie alkoholu przez kobietę w ciąży. Widok pijącej alkohol kobiety nikogo dzisiaj nie gorszy. A i nastoletnie dziewczęta, myląc pojęcie wolności ze „swawolą”, wpisały alkohol na listę gwarantów „dobrej zabawy”. Czy któraś z nich pijąc drinka myśli o konsekwencjach jakie z tej decyzji płyną? Z pewnością nie, bo gdyby wiedziała czym jest FAS, picie alkoholu może nie znalazłoby się na liście „tanich błysków”, zaspakajających w tak destrukcyjny sposób potrzeby, tych niedojrzałych społecznie i emocjonalnie młodych dziewcząt i chłopców.

Nie ma bezpiecznej dawki alkoholu dla dziecka rozwijającego się w łonie matki. Alkohol wraz z predyspozycjami genetycznymi, sposobem odżywiania i stylem życia kobiety, stwarza zawsze ryzyko, że poczęte dziecko, urodzi się z FAS (Płodowy Zespół Alkoholowy), lub z innymi, lżejszymi zaburzeniami opisywanymi jako: FAE (Alkoholowy Efekt Płodowy), czyli mniejsza ilość defektów i o mniejszym ciężarze jakościowym, ARBD (Wady Wrodzone Spowodowane Alkoholem), lub ARND (Zaburzenie Neurologiczne Spowodowane Alkoholem). Każdy alkohol, niezależnie od tego czy jest to czerwone wino, nalewka babuni, mały drink czy kufelek piwa to alkohol etylowy. Nawet tak „bezpieczne” piwa zwane bezalkoholowymi, powstają w wyniku fermentacji i zawierają od 0,5 – 1,5% alkoholu. Alkohol powoduje więcej szkód w rozwijającym się płodzie niż inne substancje łącznie z marihuaną, heroiną i kokainą.

Najczęściej spotykane zaburzenia neurologiczne u dzieci cierpiących na FAS polegają na upośledzeniu umysłowym (dotyczy to potomstwa od 30 do 50% kobiet przewlekłe nadużywających alkoholu), obniżeniu klasycznego ilorazu inteligencji. Efekty mogą być groźne lub średnio nasilone i wyrażają się obniżeniem ilorazu inteligencji (IQ), zaburzeniami uwagi i zdolności uczenia się, aż do wad serca, dysfunkcji mózgu i śmierci włącznie.

Na świat przychodzi więcej dzieci z FAS, niż z Zespołem Downa. W USA co roku rodzi się ponad 5 000 dzieci z FAS. Około 35 000 do 50 000 ma inne zaburzenia alkoholowe. Większość przypadków pozostaje niezdiagnozowana lub zdiagnozowana niewłaściwie”. Co trzecia kobieta (33%) w wieku prokreacyjnym (18-40 lat) pije alkohol w czasie ciąży. Każda ilość alkoholu, nawet lampka wina lub okazjonalnie wypity drink działa toksycznie na rozwijające się w łonie matki dziecko. Im większa ilość alkoholu, tym większe jest ryzyko poważnych uszkodzeń. Cząsteczki etanolu zawartego w alkoholu bez problemu przenikają przez łożysko i jeśli kobieta pije alkohol to dziecko pije razem z nią.

Świadomi ogromu zła, jakie dokonuje się w świecie – milionów zamachów na życie człowieka: aborcji, eutanazji, manipulacji genetycznych i dostrzegając różnorakie współczesne zagrożenia życia człowieka podejmijmy w miarę możliwości codzienną modlitwę. Niech ta modlitwa będzie naszą odpowiedzią na słowa Sługi Bożego Jana Pawła II zapisane w encyklice „*Evangelium vitae*”: „*Pilnie potrzebna jest wielka modlitwa za życie, przenikająca cały świat*” (EV, nr 100).

Opracowała: mgr Anna Kowal-Słoboda

BIBLIOGRAFIA

Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, Wrocław 1995.

Miłujcie się, nr 4-2003

Testament Matki Teresy z Kalkuty, Verbinum, Warszawa 1998.

Jadczak-Szumilo T.: *Neuropsychologiczny profil dziecka z FASD*. Studium przypadku, Wydawnictwo Edukacyjne PARPAMEDIA, Warszawa 2008.

Klecka M.: *FAScynujące dzieci*, Wydawnictwo Św. Stanisława BM Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 2007.

Klecka M.: *Organiczne uszkodzenia mózgu u dzieci wywołane prenatalnym działaniem alkoholu. Objawy i wczesne rozpoznanie alkoholowego zespołu płodowego FAS.* „Blżej przedszkola” 2004.

Liszczyk K.: *Jak być opiekunem dziecka z FAS?*”, Fundacja "Daj Szansę", Toruń 2005.

Łękowski R.: *Popularna Encyklopedia PWN*, Warszawa 1982.

Sękowska Z.: *Pedagogika specjalna: zarys*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa, 1982.

Strony WWW

www.pro-life.pl

www.fas.edu.pl

www.ciazabezalkoholu.pl